



Sygn. akt III UK 184/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] – w sprawie z wniosku E.S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L. (dalej również jako: ZUS lub organ rentowy) – oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w L. z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt V U [...], w którym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną odwołaniem wnioskodawcy decyzję ZUS z dnia 29 lutego 2016 r. w ten sposób, że do ustalenia podstawy wymiaru emerytury E.S. przyjął podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych: 1963, 1967-1970, 1972-1975, 1979-1983, 1985-1990, przy których WWPW wynosi 262,69%, po ograniczeniu do 250% wysokość emerytury wnioskodawcy, po waloryzacji od 1 marca 2016 r. wynosi 5.599,53 zł (pkt I), w pozostałym zakresie odwołanie oddalił (pkt II) oraz stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w ustaleniu wysokości świadczenia (pkt III).

Decyzją z dnia 29 lutego 2016 r. ZUS przeliczył wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 grudnia 2015 r. i jednocześnie odmówił ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wskazując, iż nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury nie przekroczył 250%.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca (ur. 14 maja 1940 r.) od 14 maja 1990 r. ma przyznaną emeryturę (decyzja z dnia 21 sierpnia 1990 r.). Do podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie z 3 kolejnych lat kalendarzowych 1980–1982, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury (po rewaloryzacji) wyniósł 301,19% i został ograniczony do 250%. Wnioskodawca po przyznaniu emerytury pracował do 30 czerwca 1990 r., a świadczenie emerytalne pobiera od 1 lipca 1990 r. W dniu 15 grudnia 2015 r. E.S. złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Do wniosku dołączył kserokopię legitymacji ubezpieczeniowej z wpisami zarobków za lata 1963-1970 oraz angaże z Zakładu [...] Kopalń m.in. z dnia 13 marca 1971 r., z dnia 27 lutego 1972 r. i z dnia 19 marca 1990 r. Wnioskodawca w okresie od 29 czerwca 1964 r. do 30 czerwca 1990 r. pracował w Kombinacie Górniczo-Hutniczym [...] – Zakład [...] Kopalń w L.. W czasie tego zatrudnienia, zgodnie z angażem z dnia 27 lutego 1972 r., wnioskodawcy od dnia 1 stycznia 1972 r. przysługiwało wynagrodzenie miesięczne, na które składało się: - wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 3.450 zł, - premia wg współczynnika 1,0, - dodatek z tytułu Karty Górnika w wysokości 540 zł. W ocenie Sądu za rok 1972 E.S. uzyskał wynagrodzenie w łącznej

wysokości 89.280 zł. Na wynagrodzenie to złożyło się: - wynagrodzenie zasadnicze za okres 12 miesięcy w łącznej wysokości 41.400 zł (3.450 zł x 12), - premia za okres 12 miesięcy w łącznej wysokości 41.400 zł (3.450 zł x 12), - dodatek z tytułu Karty Górnika w łącznej wysokości 6.480 (540,- zł x 12). W kolejnych latach, tj. w 1973 r., w 1974 r. i w 1975 r., wnioskodawca uzyskał wynagrodzenie na takim samym poziomie jak w 1972 r., tj. w łącznej wysokości 89.280 zł rocznie. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy ustalony w oparciu o zarobki z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem złożenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury, tj. z lat: 1963, 1967-1970, 1972-1975, 1979-1983, 1985-1990 wynosi 262,69%. Emerytura wnioskodawcy, ustalona w oparciu o art. 110 ustawy emerytalnej, powinna wynosić po waloryzacji od dnia 1 marca 2016 r. – 5.599,53 zł.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia i ocenę dowodów Sądu pierwszej instancji oraz powołując się na regulację określoną w art. 110a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) uznał, że wnioskodawca spełnia warunki umożliwiające przeliczenie emerytury, bowiem pozostawał w aktywności zawodowej po przyznaniu mu emerytury w dniu 14 maja 1990 r. oraz pracował do dnia 30 czerwca 1990 r. Ubezpieczony wykazał także właściwy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru zgodnie z art. 110a ust. 1 ustawy emerytalnej. Powyższe wynika jednoznacznie z opinii powołanego przez Sąd pierwszej instancji biegłego z zakresu emerytur i rent, który na podstawie posiadanej dokumentacji przy uwzględnieniu obowiązujących w górnictwie przepisów płacowych odtworzył wynagrodzenie ubezpieczonego za lata 1972-1975, a następnie obliczył najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z uwzględnieniem zarobków osiągniętych w części po przyznaniu emerytury (w 1990 r.). Obliczony przez biegłego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z uwzględnieniem najkorzystniejszego wynagrodzenia z wybranych 20 lat (1963, 1967-1970, 1972-1975, 1979-1983, 1985-1990) wyniósł 262,69% i jest wyższy od 250%. W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia biegłego jest rzetelna, wydana w oparciu o

fachową wiedzę na podstawie szczegółowej analizy przedłożonej dokumentacji oraz obowiązujących w tych okresach przepisów.

Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się tylko takie składniki wynagrodzenia, co do których nie ma najmniejszej wątpliwości, że zostały pracownikowi wypłacone, dotyczy to np. płacy zasadniczej, dodatku funkcyjnego, premii. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioskodawca przedkładając angaż z 27 lutego 1972 r., wykazał wysokość wynagrodzenia od 1 stycznia 1972 r. „Druk” ten został wystawiony przez zakład pracy wnioskodawcy w oparciu o obowiązujące przepisy i stanowi dokument urzędowy w myśl art. 76 k.p.a. W konsekwencji brak jest podstaw do podważenia prawidłowości samego dokumentu, jak i treści w nim zawartej. W związku z tym, że organ rentowy nie przeprowadził dowodu przeciwko treści przedłożonego przez wnioskodawcę dokumentu, brak jest podstaw do odmowy uwzględnienia, do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury wynagrodzenia za lata 1972-1975 wynikającego z angażu.

Według Sądu drugiej instancji premia stanowi ruchomy składnik wynagrodzenia jedynie wówczas, gdy jej wysokość nie została ściśle określona. Polega to na ustaleniu wartości referencyjnych, ujętych zakresowo od wartości minimalnej do wartości maksymalnej. Z kolei oznaczenie premii kwotowo lub w określonym procencie, ułamku bądź mnożniku od podstawy wymiaru świadczenia oznacza, że ma ona charakter stały i nie może być niższa, bądź wyższa, od tak oznaczonej. Sąd uznał, że tak ustalona premia wnioskodawcy w angażu z 1972 r. o wskaźniku 1,0 miała charakter stały i dotyczyła również lat 1972-1975.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ZUS zaskarżył skargą kasacyjną.

W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucił naruszenie art. 76 k.p.a. przez zastosowanie tego przepisu do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, co skutkowało wadliwym przypisaniem angażowi pracowniczemu waloru dokumentu urzędowego, co z kolei doprowadziło Sąd drugiej instancji do błędnego wniosku, że brak jest podstaw do podważania prawidłowości angażu, jak i treści w nim zawartej.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie:

a) art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegającego na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacyjnych, w szczególności tych, które odniosły się do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w kontekście regulacji dotyczących zasad przyznawania premii w zakładzie pracy wnioskodawcy, nieprzestrzeganiu kompetencji rozpoznawczych i kontrolnych sądu odwoławczego i niespełnienia jego procesowej funkcji, na skutek czego doszło do pominięcia części materiału zebranego w postępowaniu, jak również do braku wyczerpujących ustaleń co do stanu faktycznego sprawy;

b) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieodniesienie się przez Sąd drugiej instancji do wszystkich zarzutów apelacji.

ZUS wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji jak również wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Najwyższego umowa o pracę lub aneks do takiej umowy, określający nowe warunki wynagradzania, są dokumentami prywatnymi i stosownie do art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie można uznać, że umowa o pracę lub ustalenie warunków wynagradzania w innym dokumencie pracowniczym stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 i § 2 k.p.c. (mającym zastosowanie w postępowaniu sądowym), gdyż dokumentami urzędowymi są tylko, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania. Ustalenie warunków wynagradzania w sprawie objętej skargą kasacyjną, nie zostało dokonane przez taki organ, a kombinat górniczy – mimo że był państwowym przedsiębiorstwem – ustalając indywidualne warunki płacowe za konkludentną zgodą pracownika, nie był

podmiotem wykonującym zadanie z zakresu administracji państwowej. Nie można więc było uznać w zaskarżonym wyroku, że angaż z 1972 r. stanowił dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone i dowód ten nie podlegał kontroli w postępowaniu sądowym.

Niewątpliwie postępowanie przed organami rentowymi toczy się według reguł postępowania administracyjnego. Zgodnie z art. 180 k.p.a., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy tego kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Podobnie kwestię tę normuje art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300) oraz art. 124 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270). Specyfika postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczy między innymi zasad prowadzenia postępowania dowodowego. O ile bowiem z art. 75 § 1 k.p.a. wynika, że dowodem jest wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem, o tyle w postępowaniu przed organem rentowym nie jest możliwe udowadnianie okoliczności uzasadniających prawo do świadczeń i ich wysokości innymi dowodami niż wymienione w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412). W świetle § 3 tego rozporządzenia, postępowanie w sprawie świadczeń emerytalno-rentowych wszczyna się z reguły na podstawie wniosku zainteresowanego, do którego powinny być dołączone dokumenty lub oświadczenia stwierdzające okoliczności uzasadniające przyznanie świadczenia oraz jego wysokość. W myśl § 10 ust. 1 rozporządzenia, w przypadku ubiegania się o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, zainteresowany powinien dołączyć do wniosku dokumenty stwierdzające, między innymi, okresy uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość oraz wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu i uposażenia, przyjmowanych do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń. Zgodnie z § 21 ust. 1 i § 22 ust. 1 rozporządzenia, środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są

dla pracownika zaświadczenia pracodawcy oraz wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej, zaś środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności legitymacja ubezpieczeniowa.

Z cytowanego rozporządzenia nie wynika, aby również dane zawarte w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, wystawionym według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Rp-7), miały wiążący charakter dla organu rentowego i nie podlegały kontroli tego organu przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu świadczeń emerytalno-rentowych oraz ustalaniu ich wysokości. Zaświadczenie takie nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako organ uprawniony do przyznawania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i ustalania ich wysokości ma zatem obowiązek dokonania kontroli przedłożonego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7) stanowiącego nie dokument urzędowy, a prywatny. Również z art. 7 k.p.a. wynika ciążyący na ZUS obowiązek podejmowania wszelkich czynności niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, przy uwzględnieniu interesu społecznego i słusznego interesu obywateli. Skoro pobranie nienależnych świadczeń spowodowane może być nie tylko błędem pracodawcy, ale i organu rentowego, nie można żądać od organu rentowego zaniechania kontroli wszystkich dokumentów pracowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., II UK 127/14, OSNP 2016 nr 11, poz. 143).

W judykaturze Sądu Najwyższego również świadectwo pracy nie zostało uznane za dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. nawet wtedy, gdy zostało wydane przez urząd administracji państwowej.

Rekapitulując – umowa o pracę lub aneks do takiej umowy, określający nowe warunki wynagrodzenia, nie są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 76 § 1 k.p.a. lub art. 244 § 1 i 2 k.p.c., nawet jeśli wystawione zostały przez przedsiębiorstwo państwowe. Podlegają one jako dokumenty prywatne w myśl art. 245 k.p.c. weryfikacji w postępowaniu sądowym.

Przechodząc do oceny merytorycznej, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 110a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy niż 250%. Ust. 2 tego artykułu stanowi, że ustalenie wysokości emerytury zgodnie z ust. 1 może nastąpić tylko raz.

W tym aspekcie należy wskazać, że znajdujący się w aktach osobowych wnioskodawcy Układ Zbiorowy Pracy dla Górnictwa zawarty w dniu 10 stycznia 1958 r. w § 2 pkt 5 stanowi, że robotnicy zatrudnieni pod ziemią mogą otrzymać premię do 25% płacy zasadniczej. Tabela nr 2 przewiduje dodatki funkcyjne, a kolejna tabela określa miesięczne stawki specjalnego wynagrodzenia z Karty Górnika. Relewantny protokół dodatkowy nr 118 z dnia 22 lutego 1972 r. zawiera regulamin premiowania, stanowiący załącznik nr 4, który przewiduje premię miesięczną i kwartalną, uzależnione od wykonania zadań. Dla pracowników umysłowych (obejmujących sztygarów) przewidziano 10% premii miesięcznej od płacy zasadniczej oraz do 3% za przekroczenie planu ponad 100% i 2% za wykonanie planu ponad 105% (za każdy % nadwyżki). Najbardziej istotny jest § 7 – wysokość indywidualnej premii może być obliczona przy zastosowaniu współczynnika korygującego do wysokości 1,25 do premii. Zgodnie z § 8 wysokość premii w granicach nieprzekraczających 70% płacy zasadniczej przy współczynniku 1,0 zatwierdza dyrektor przedsiębiorstwa.

Na k. 182 akt ZUS znajduje się angaż wnioskodawcy z dnia 27 lutego 1972 r., z którego wynika, że od 1 stycznia 1972 r. będzie on otrzymywał jako sztygar zmianowy 3.450 zł płacy zasadniczej, premie według współczynnika 1,0 (ruch) za wykonanie i przekroczenie zadań planowych zgodnie z nowym regulaminem premiowania, a także dodatek miesięczny z tytułu Karty Górnika w kwocie 540 zł, płatny kwartalnie.

Z dokumentów tych jednoznacznie wynika, że współczynnik 1,0 z § 7 regulaminu premiowania oznaczał, że wnioskodawca nie mógł otrzymać premii miesięcznych i kwartalnych w wymiarze większym niż określały to kwantyfikatory procentowe. Biegły księgowy w opinii, zaakceptowanej przez Sądy, w sposób błędny przyjął, że współczynnik 1,0 oznacza premię w wymiarze 100%; w sposób nieuzasadniony zawyżając w ten sposób hipotetyczne wynagrodzenia wnioskodawcy w okresie od 1972 r. do 1975 r.

Słusznie Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się tylko takie składniki wynagrodzenia, co do których nie ma najmniejszej wątpliwości, że zostały pracownikowi wypłacone, dotyczy to np. płacy zasadniczej, dodatku funkcyjnego, premii. W oparciu tę konstatację należy zweryfikować wysokość otrzymywanych przez wnioskodawcę premii.

Ponadto legitymacja ubezpieczeniowa wnioskodawcy wskazuje, że w 1975 r. korzystał on z czterotygodniowego zwolnienia lekarskiego w celu leczenia sanatoryjnego. Również o ten okres należy zweryfikować wyliczenia biegłego oraz ponownie ustalić, czy wnioskodawca udowodnił istnienie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, wyższego niż 250%.

Ponieważ wykładnia prawa oraz subsumcja okazały się nieprawidłowe, dlatego Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.